

Sygn. akt I Ca 86/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący : Andrzej Kordowski / spr./

Sędziowie : Anna Kacprzyk

Joanna Rawa

Protokolant : Monika Zuzga

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2020 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko Powiatowi (...)

o rozstrzygnięcie z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Łomży

z dnia 30 października 2019r. sygn. akt I C 2122/18

I. apelację oddala;

II. zasądza od powoda (...) S.A. w W. na rzecz pozwanego Powiatu (...) kwotę 1.800 zł. tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

Anna Kacprzyk Andrzej Kordowski Joanna Rawa

Sygn. akt I Ca 86/20

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna w W. w pozwie skierowanym przeciwko Powiatowi (...) wniósł o ukształtowanie stosunku prawnego poprzez zmianę umowy (...) z dnia 31.10.2017r. w zakresie umownie ustalonej stawki wynagrodzenia z kwoty 214,72 zł netto za 1 MWh dostarczonej energii do kwoty 271,96 zł począwszy od dnia 1.02.2018r. do końca 2018 r. tj. do końca obowiązywania umowy lub też poprzez rozwiązanie umowy.

W uzasadnieniu wskazano, iż od miesiąca lutego 2018 r. na Towarowej Gieldzie (...) zaczęto odnotowywać nieoczekiwany i niemożliwy do przewidzenia w momencie zawierania umowy wzrost cen zakupu energii. Z tego tytułu powód miał ponieść straty rzędu 29.820,68 zł.

Pozwany Powiat (...) wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazał, że powód miał możliwość i powinien zabezpieczyć odpowiednią ilość energii niezbędną do wywiązania się ze swojego zobowiązania jeszcze gdy ta była na poziomie przyjętym do kalkulacji oferty. Gdyby zakontraktowano odpowiednią ilość energii w momencie podpisywania umowy, mając dane ze specyfikacji dotyczącej wysokości zamówienia, nie doszłoby do takiej sytuacji na jaką wskazuje powód, który być może liczył na wahania cen energii a tym samym na większy zysk.

Sąd Rejonowy w Łomży wyrokiem z dnia 30 października 2019 r., sygn. akt I C 2122/18 oddalił powództwo i zasądził od powoda (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz pozwanego Powiatu (...) kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie zapadło w tak ustalonym stanie faktycznym:

Strony łączyła zawarta w dniu 3.10.2017 r. umowa sprzedaży energii elektrycznej nr (...) w oparciu o którą, na zasadach przepisów ustawy o zamówieniach publicznych, po przeprowadzeniu przetargu, strony ustaliły zasady dostarczenia (sprzedaży) przez powodową spółkę na rzecz pozwanego w całym 2018r. energii elektrycznej do punktów odbioru wskazanych w załączniku nr 1 do umowy /k.18/, cenę jednostkową, sposób realizacji umowy i zapłaty.

W 2018r. na rynku energetycznym doszło do znacznego wzrostu cen energii, w tym na Giełdzie (...).

W tym kontekście Sąd I Instancji wyjaśnił, że zgłoszony dowód w zakresie opinii biegłych mających wypowiedzieć się co do tego faktu i okoliczności na jakie został zawnioskowany był bezprzedmiotowy, po części też mający wypowiedzieć się co do okoliczności jakie podlegają prawnej ocenie sądu - przez co niedopuszczalny.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że strona powodowa swoje roszczenie oparła na klauzuli rebus sic stantibus, tj. przepisie art. 357¹ § 1 kc, przełamującym zasadę wykonania zobowiązania zgodnie z jego ustalonym brzmieniem wyrażoną w art. 354 k.c. Zgodnie z art. 357¹ § 1 kc w razie nadzwyczajnej zmiany stosunków, o ile spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażąca stratą, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy, przy czym rozwiązując umowę sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron. Klauzula ta wskazuje warunki odstępowania od zasady pacta sunt servanda. Ze względu na jej szczególność nie jest dopuszczalne rozszerzanie zakresu jej stosowania.

Sąd Rejonowy podkreślił, że przesłanka nadzwyczajnej zmiany stosunków musi posiadać charakter nieprzewidywalności skutków przy zawieraniu umowy tworzącej zobowiązanie. Przesłanką zastosowania ww. przepisu jest nie tylko to, by strony faktycznie nie przewidziały znaczenia zmiany stosunków dla ich zobowiązania, ale też by nie można było tego przewidzieć przy dołożeniu należytej staranności. Tak określony wymóg służy wyłączeniu zastosowania przepisu w sytuacjach mieszczących się w zakresie tzw. normalnego ryzyka kontraktowego (podobnie wyr. SN z 21.9.2011 r., I CSK 727/10, L.).

Sąd I Instancji w całości podzielił zapatrywania doktryny wyrażone w Komentarzu do kc pod red. prof. E. G., w którym wskazuje się, iż przesłanka nadzwyczajności zmiany stosunków nakazuje odróżnić takie przekształcenia warunków, w jakich strony mają wykonać swoje zobowiązanie, które jest niezwykle, niespotykane, niezmiernie rzadkie od takich zmian, które należą do zjawisk normalnych. Zagadnienie to wiąże się z pojęciem normalnego ryzyka gospodarczego. Nie należy mieszać tej kwestii z indywidualną, subiektywną możliwością przewidzenia zmiany stosunków. Istotą jest tu rozróżnienie kategorii zjawisk, które wiążą się w sposób naturalny z danego rodzaju działalnością i powinny być przez podmioty brane pod uwagę oraz kategorii zjawisk nietypowych dla działalności danego rodzaju. Tylko te ostatnie mogą być uznane za "nadzwyczajną zmianę stosunków". Ryzyko zaistnienia zjawisk z natury odnoszących się do danej dziedziny życia obciąża (w braku odmiennego postanowienia umownego) stronę, do której zjawisko to się odnosi. Nie można zatem modyfikować zobowiązania z powodu takich okoliczności, które dla danego rodzaju zobowiązania stanowią normalne ryzyko. Odnosi się to szczególnie do umów obliczonych na przewidywaną zmianę sytuacji (spekulacyjnych)",(Komentarz do kc pod red. E. Gniewek pkt. II ppkt.2 do art.357 publik. Legalis).

Sąd Rejonowy podkreślił, iż to właśnie w kwestii rodzaju i jakości ryzyka istnieją przesłanki do nieuwzględnienia powództwa. Przy tym wskazał, że powód był zobowiązany do dostarczania stronie pozwanej produktu, który nabywał na Giełdzie (...). Swoim działaniem zobligowany był do zakupu produktu, tj. energii na giełdzie i dostarczenia jej pozwanemu na zasadach wolnorynkowych przy jednoczesnym uwzględnieniu sytuacji panującej na giełdzie.

Zdaniem Sądu Rejonowego powód decydując się na zakup energii, pomimo powszechnych sygnałów o wzroście cen energii elektrycznej, nie zabezpieczył swoich interesów poprzez zakup w przypadku wahań cen pakietu, który asekurowałby wykonanie umowy na cały okres zobowiązania lub jego znaczny okres. Wyjaśnił, że na rynku towarowym występują różne rodzaje towarów, kwotowane na różnych giełdach i dostępne w różnych opcjach dostawy i ubezpieczenia. Istotna jest umiejętność zidentyfikowania odpowiedniego towaru w ustaleniu ceny referencyjnej. Czasami towar, który spółka wykorzystuje w swojej działalności, nie jest bezpośrednio kwotowany na giełdach ani ceny nie są publikowane przez powszechnie akceptowane źródła. W takiej sytuacji firmy zabezpieczają się pośrednio, wykorzystując inne towary, skorelowane z tym, który wykorzystują w produkcji. Jeżeli jednak korelacja ta jest niższa niż 100 proc. i zmienia się w czasie, to istnieje ryzyko, że strategia zabezpieczająca okaże się nieefektywna. Przedsiębiorstwo, które decyduje się na takie rozwiązanie, powinno mieć świadomość tego ryzyka i umieć nim zarządzać.

Jednocześnie Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w ramach działania giełdowego, w jakim uczestniczył powód, istnieje tzw. ryzyko giełdowe, które posiada znacznie szerszy charakter niż samo ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej. W ramach ryzyka giełdowego jest tzw. ryzyko systematyczne (ryzyko rynkowe), ryzyko niesystematyczne, polityczne, kursu walut itp. Ryzyko systemowe związane jest z całym systemem jakim są giełdy papierów wartościowych. Spółka podejmując decyzję o uczestniczeniu w rynkach finansowych, działalnością na rynku giełdy towarowej, staje się ich częścią, a co za tym idzie przenosi na siebie istnienie ryzyka systematycznego z tym związanego. Należy zwrócić uwagę, że z ryzykiem systematycznym wiąże się oprócz możliwości odniesienia sukcesu i zarobku, także kryzys giełdowy, podczas którego akcje tracą gwałtownie na wartości a towary nabywane pierwotnie za wysokie kwoty mogą stracić drastycznie na wartości.

Sąd I Instancji wyjaśnił, że w przeciwieństwie do ryzyka systematycznego, niesystematyczne oparte na czynnikach do których m. in. należą niespodziewanie niskie zyski, procesy sądowe, skandale, w które spółka jest zamieszana, przestarzała technologia, strajki pracownicze, jest ryzykiem, na które podmiot działający na giełdzie może mieć większy lub mniejszy wpływ. Tym samym systematyczne (lub systemowe) ryzyko jest ryzykiem niezależnym, który podmiot działający na giełdzie (w tym giełdzie towarowej) musi podejmować i brać na siebie, nie mogąc tego przerzucać na podmioty trzecie, albowiem jest to ryzyko ściśle powiązane z działalnością na giełdzie, istnieniem tego typu formy aktywności, decyzją o wejściu w taki a nie inny sposób działania, czy nawet sferę działalności, jeżeli sposób działania w danej sferze opiera się na uregulowania prawnych związanych z obowiązkiem działania w formie giełdowej.

Sąd Rejonowy podkreślił, że przy działaniach giełdowych nie istnieje instytucja dotycząca zmiany stosunków cywilnoprawnych, czy też ewentualne unieważnienie transakcji chyba, że dotyczyłaby ona działań przestępczych, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie i to w sposób przewidziany przepisami regulującymi działalność giełdową. Działania giełdowe powodujące niekorzystną sytuację jaką odniósł powód są zatem stanem, z którym strona winna się pogodzić, bowiem ryzyko giełdowe, nie może być porównywalne z ryzykiem prowadzenia działalności gospodarczej i nie może stanowić podstawy zmiany stosunków cywilnoprawnych związanych z zawieraniem umów, które swoje źródło znajdują w działaniach giełdowych.

Sąd I Instancji wskazał, że materiał zgromadzony w sprawie wskazuje, że strona powodowa przy zawieraniu transakcji z pozwanym liczyła jedynie na to, że w tendencji czasowej nastąpi zmiana cen i dojdzie wtedy do zysku. Wzrost cen, który następował winien skutkować zabezpieczeniem ryzyka gospodarczego, którego powód się nie podjął.

Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda w niniejszym postępowaniu jest niezasadne i nie zostało wykazane w sprawie. Jediną okolicznością mającą wpływać na zmianę stosunków jest okoliczność związana ze zmianą cen na giełdzie, w ramach ryzyka giełdowego podmiotu operującego na giełdzie towarowej w tym przypadku giełdzie energii.

Strona powodowa nie przedstawiła też miarodajnych dowodów świadczących o tym, że poniosła straty zagrażające jej działalności w ramach ryzyka prowadzonej działalności gospodarczej. Dowodem takim nie może być zeznanie pracowników powoda, albowiem takowymi powinny być zestawienia finansowe, bilanse, pozwalające odnieść się do realnej sytuacji ekonomicznej strony i to nie tylko w ramach tego jednego kontraktu, inaczej też ryzyko działalności gospodarczej byłoby iluzoryczne, albowiem każda strata wymagałaby interwencji w dziedzinę danego stosunku zobowiązaniowego i podmiot niejako z urzędu „skazany” byłby na uzyskiwanie zysku. Strona powodowa nie stawiała się przed Sądem Rejonowym. W związku z tym nawet wnioski dowodowe zmierzające do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego nie mogłyby odzwierciedlać tej istotnej sytuacji, która dawałaby podstawę oceny do zmiany stosunków w ramach zawartej umowy z pozwanym.

Dlatego Sąd Rejonowy odstąpił od dopuszczenia dowodu z opinii biegłego w zakresie objętym tezą dowodową powoda.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo mając na uwadze, że powód nie sprostął ciężącemu na nim obowiązкови wynikającemu z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., polegającemu na przedstawieniu wiarygodnych dowodów na poparcie swych twierdzeń, nie wykazał zasadności roszczenia, na podstawie art. 357¹ k.c.

O kosztach orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., w zw. z §2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apleację od powyższego orzeczenia wniósł powód

Skarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. Nierozpoznanie istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa i pominięcie wszelkich twierdzeń powoda mających charakter materialnoprawny.

II. Niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez wyprowadzenie na podstawie materiału dowodowego tj. pozwów oraz umów zawartych z pozwanym wniosków z materiału tego niewynikających, polegających na błędnym uznaniu, że poprzez zawarcie stosownego porozumienia a w konsekwencji błędne przyjęcie, że powód nie może dochodzić zmiany umowy w trybie art. 357¹ k.c.

2) art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka K. K. na okoliczność założeń przyjętych przez powoda przy kalkulacji oferty; rzeczywistej wysokości kosztów poniesionych przez powoda z tytułu realizacji umowy, wysokość poniesionej straty w związku z wykonywaniem umowy mimo, że okoliczności, na które dowód ten został zgłoszony nie zostały wyjaśnione zgodnie z wynikiem zgodnym z twierdzeniem powoda;

3) art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rynku energii elektrycznej na okoliczności ustalenia: czy powód miał możliwość uwzględnienia w ofercie wzrostu cen, który nastąpił w 2018 r.; czy wzrost cen, który nastąpił w 2018 r., był możliwy do przewidzenia, czy wzrost cen który nastąpił w 2018 r., można uznać za nadzwyczajny mimo, że okoliczności na które dowód ten został zgłoszony nie zostały wyjaśnione zgodnie z wynikiem zgodnym z twierdzeniami powoda;

4) art. 278 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomicznej analizy przedsiębiorstw połączonej z badaniem przez biegłego

a) sytuacji ekonomicznej powoda i dokumentów transakcyjnych związanych z umową, na okoliczności ustalenia: szczegółowej kalkulacji ceny ofert powoda;

b) wysokości zakładanych przez powoda kosztów realizacji umowy, wysokości rzeczywiście poniesionych kosztów, ostatecznego, osiągniętego przez powoda wyniku finansowego z tytułu realizacji umowy mimo, że okoliczności, na które dowód ten został zgłoszony nie zostały wyjaśnione zgodnie z wynikiem, zgodnym z twierdzeniami powoda.

5) Art. 299 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez nie zarządzenie dowodu z przesłuchania stron mimo istnienia niewyjaśnionych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów co do istnienia przesłanek uzasadniających zmianę umowy w trybie art. 357¹ k.c.

6) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku;

III. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1) art. 357¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie a w efekcie przyjęcie, że nie doszło do spełnienia przesłanek uzasadniających zmianę umowy i oddalenie powództwa.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniósł o:

1) na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z zarzutem nierozpoznania istoty sprawy oraz z uwagi na fakt, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I Instancji oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie na wypadek nie podzielenia tego zarzuty;

2) na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powoda wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstw procesowych wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i trafnie zastosował przepisy prawa materialnego i procesowego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu najdalej idącego, tj. nierozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy, przede wszystkim wskazać trzeba, że termin ten odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi przykładowo w razie oddalenia powództwa z uwagi na błędne przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22 oraz z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00). Innymi słowy, oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego.

W świetle tych rozważań nie ulega wątpliwości, że podniesiony przez skarżącego powoda zarzut jest bezzasadny. Sąd I instancji rozpoznał bowiem jego roszczenie w oparciu o właściwą podstawę prawną (art. 357¹ k.c.), wskazał przy tym i szczegółowo omówił przesłanki zastosowania klauzuli rebus sic stantibus. Sąd Rejonowy obszernie odniósł się do żądania powoda, wskazując na brak możliwości zastosowania w okolicznościach niniejszej sprawy instytucji z art. 357¹ k.c.

Sąd Rejonowy miał w szczególności na uwadze okoliczności wskazywane przez powoda, że w okresie na który została zawarta między stronami umowa sprzedaży nr (...) tj. od 01.01.2018 r. do 31.12.2018 r. wzrosły znacznie ceny energii elektrycznej na Gieldzie (...). Okoliczności na które powoływał się powód, iż począwszy od stycznia 2018 r. na Towarowej Gieldzie (...) notowane były wysokie wzrosty cen skutkujące wzrostem ceny energii z dostawą za III i IV kwartał 2018 r. średnio o ponad 60%, nie były negowane w sprawie.

Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że zmiany cen energii na Towarowej Gieldzie (...) nie mogą skutkować zastosowaniem w niniejszej sprawie art. 357¹ k.c. zgodnie z żądaniem pozwu.

Powód jako profesjonalista na rynku handlu energią elektryczną zawierając umowy długoterminowe winien mieć na uwadze ryzyko zmiany cen na rynkach. Sytuacja w jakiej obecnie znalazł się powód jest podobna do sytuacji podmiotów zajmujących się profesjonalnie handlem walutą czy papierami wartościowymi. Fakt niezmienności ceny energii elektrycznej na Gieldzie (...) w stosunkowo długim okresie czasu nie może stanowić skutecznej przesłanki kształtowania umowy przez Sąd w przypadku zmiany cen energii na gieldzie. Jako przykład można podać zmianę kursu franka szwajcarskiego, która mimo wszystko nie spowodowała zmiany treści zawieranych umów przez kredytobiorców. Zmiana wartości dóbr nabywanych na gieldach towarowych, jest immanentnie związana z gieldą jako miejscem handlu określonymi rodzajami dóbr. Zmiany wartości tych dóbr nie zawsze są wynikiem wyłącznie ekonomicznych elementów, możliwych do prognozowania i oceny. Często wynikają ze zdarzeń nie związanych ekonomicznie z kondycją przedsiębiorstw czy sytuacją ekonomiczną na rynku. Gielda jest środowiskiem, z którym nierozzerwalnie związane jest ryzyko. Zapewnienie warunków jednakowego poziomu niepewności dla wszystkich uczestników rynku jest jedną z zasad funkcjonowania obrotu gieldowego. Granica zaś między podejmowaniem ryzyka, a hazardem wydaje się być cienka. Znajomość ryzyka związanego z grą na gieldzie może nie pozwala go kontrolować, jednak na pewno sprzyja podejmowaniu bardziej świadomych i racjonalnych decyzji inwestycyjnych. W kontekście chęci osiągnięcia zysków na rynku kapitałowym umiejętność zarządzania ryzykiem wydaje się więc mieć ważne znaczenie. Dla obrotu handlowego takiego jak wykonywany przez powoda jest to charakterystyczna cecha i każdy podmiot profesjonalnie zajmujący się obrotem winien uwzględniać ryzyko niespodziewanej wartości nabywanych dóbr w swych kalkulacjach. Należy wyjaśnić, iż jest to normalne ryzyko kontraktowe, które nie może stanowić podstawy do zastosowania zasady rebus sic stantibus.

Nadzwyczajna zmiany stosunków jako przesłanka zastosowania art. 357¹ k.c. dotyczy stosunków społecznych i gospodarczych, które mają charakter powszechny. Klauzula rebus sic stantibus znajduje zastosowanie tylko wtedy, gdy strony nie mogły przewidzieć omawianej nadzwyczajnej zmiany stosunków. Nie może zatem skutecznie powoływać się na art. 357¹ § 1 k.c. strona, która przy dołożeniu należytej staranności mogła dowiedzieć się o wysokim prawdopodobieństwie zdarzeń, które w normalnych okolicznościach byłyby uznawane za nadzwyczajne; poprzestanie na literalnej interpretacji tego artykułu prowadziłoby do tolerowania niestaranności (wyrok SA w Łodzi z 16.03.2016 r., I ACa 1362/15, LEX nr 2017716).

Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd Sądu Okręgowego w Szczecinie zawarty w wyroku w sprawie VIII GC 93/15, wskazujący, iż zmiany cen towarów, których wytworzenie wymaga zastosowania szeregu różnych materiałów, a więc uwzględnienia licznych czynników kształtowania ceny gotowego towaru, w tym poprzez zmiany koniunktury mające charakter globalny (np. zmiana cen surowców na światowych rynkach), nie są zjawiskami niezwykle, niespotykanymi, czy niezmiernie rzadkimi. Należą raczej do zjawisk normalnych.

Słusznie zatem Sąd Rejonowy wywiódł, że wzrost cen, który następował na gieldzie winien skutkować zabezpieczeniem ryzyka gospodarczego, którego powód nie podjął. Powód złożył ofertę kalkulując cenę przy uwzględnieniu stawki zakupu energii, które występowały we wcześniejszym okresie oraz wszystkie pozostałe koszty realizacji zamówienia. Wynikająca z oferty cena jednostkowa obejmowała koszty wykonania zamówienia tj. koszty pośrednie związane z działalnością przedsiębiorstwa powoda, prognozowany wzrost cen nabycia energii w okresie wykonania zamówienia ustalony na podstawie danych historycznych oraz bieżących informacji rynkowych oraz zysk który powód spodziewał się osiągnąć z tytułu realizacji zamówienia. Firmy zajmujące się obrotem energią elektryczną z reguły kontraktują

sprzedaż energii elektrycznej na rok z góry. Po zestawieniu portfela zamówień kupując energię na giełdzie lub w kontraktach bilateralnych, gdzie ceny z reguły są na poziomie cen giełdowych. Gdyby powód zakontraktował z wyprzedzeniem nawet po podpisaniu umowy znaczą i możliwą część zamówienia energii wynikającego z umowy stron, to uchroniłby się od negatywnych skutków wzrostu energii w znacznej mierze. Niepodjęcie działań przez powoda w tym zakresie wiązało się z podjęciem przez niego ryzyka giełdowego. Realizowanie bowiem zakupu energii na bieżąco było decyzją rynkową mającą cechy niepewności. Powód jako pośrednik w zakupie energii w przypadku spadku cen, przy bieżących zakupach mógłby zyskać w stosunku do zaproponowanej ceny i osiągnąć zysk. Okoliczność, że nie zakontraktował przynajmniej części energii wynikającej z umowy stron, była jego celowym działaniem.

Tym samym wbrew stanowisku apelującego, uznać należy, że Sąd I instancji przeprowadził prawidłową analizę ustaleń faktycznych i poddał je trafnej ocenie z punktu widzenia braku podstawy materialnej zgłoszonego roszczenia.

Analiza uzasadnienia wniesionego środka odwoławczego wskazuje, że powód zarzut nierozpoznania istoty sprawy motywował błędnym przyjęciem przez Sąd Rejonowy, że umowa zawarta między stronami została zrealizowana. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia wskazuje, że ten zarzut pozwanego nie był podstawą oddalenia powództwa. Konsumpcja umowy między stronami wskutek upływu czasu na jaki była zawarta nie było przedmiotem rozważań Sądu Rejonowego, lecz brak przesłanek stanowiących o zastosowaniu art. 357¹ k.c.

Chybiony jest zarzut apelacji o niewyjaśnieniu przez Sąd okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Skarżący wiązał ten zarzut z naruszeniem przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie uchybił zasadom logicznego rozumowania ani doświadczenia życiowego, a jedynie wykazanie takich okoliczności mogłoby stanowić o skutecznym postawieniu naruszenia wskazanego wyżej przepisu (por. orz. SN z 6.11.1998 II CKN 4/98). Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, przedstawianie własnej wizji stanu faktycznego opartej na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest bowiem podstawowym atrybutem i zadaniem sądu orzekającego wyrażającym istotę sądszenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 16.02.1996 II CRN 173/95).

Skarżący zarzucając naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. nie precyzuje jakie to konkretnie dowody zostały ocenione wadliwie i na czym ta wadliwość polegała. Tego wymogu nie spełnia apelacja powoda w części omawianego zarzutu, gdzie skarżący nie wskazuje wadliwości oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów pod względem zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

Nieuzasadniony jest również zarzut bezzasadnego oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka K. K. na okoliczność założeń przyjętych przez powoda przy kalkulacji oferty oraz kosztów poniesionych przez powoda z tytułu realizacji umowy - mimo, że dowód ten został zgłoszony.

Świadek K. K. został bowiem przesłuchany w drodze pomocy prawnej przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w dniu 26 marca 2019 r. Świadek ten istotnie wskazywał, że powód kontraktował energię elektryczną w kontraktach długoterminowych i krótkoterminowych. Zeznania tego świadka nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Potwierdziły jedynie, że powód składając ofertę zakładał ryzyko wzrostu cen energii, jednakże nie na poziomie jaki wystąpił w 2018 r.

Chybiony był również zarzut oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rynku energii elektrycznej. Sąd I instancji, zgodnie z oczekiwaniami powoda ustalił, że w 2018 r. doszło do znacznego wzrostu cen energii w tym na Giełdzie (...). Zakładając, że biegły miałby wypowiedzieć się na temat kształtowania się cen na rynku energii elektrycznej, tempie wzrostu cen energii elektrycznej czy poziomu wzrostu cen w okresie realizacji zamówienia

to okoliczności te nie były sporne w niniejszej sprawie i zostały ustalone przez Sąd Rejonowy zgodnie z oczekiwaniem powoda. Ustalenie to nie wymagało wiadomości specjalnych, a tylko te są przedmiotem opiniowania przez biegłych w postępowaniu cywilnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 254/14 – L.. Jednocześnie w ocenie czy dana przeszkoda na którą powołuje się strona w procesie opartym na art. 357¹ § 1 k.c. stanowi nadzwyczajną zmianę stosunków biegły nie może zastąpić sądu. Może jedynie pomóc sądowi w ocenie, czy wobec danego zdarzenia spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażąco stratą (tak Sąd A. K. w wyroku z dnia 10 lipca 2018 r., sygn. akt I ACa 1459/17).

Nie ma również podstaw do negowania decyzji Sądu Rejonowego o oddaleniu wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomicznej analizy przedsiębiorstw. Sąd Okręgowy zgadza się z poglądem, że utraty dochodu, w szczególności niewielkiego w stosunku do całego wynagrodzenia wykonawcy, nie można utożsamiać z rażąco stratą w rozumieniu art. 357¹ k.c. (vide: wyrok SN z dnia 18 września 1998 r., III CKN 621/97, Lex nr 34510). Nadto pośrednie znaczenie może mieć ogólny stan prowadzonego przez wykonawcę przedsiębiorstwa, gdyż poniesionej straty, nie można określać wyłącznie w kategoriach zobiektywizowanych, oderwanych od rozmiarów prowadzonej przez przedsiębiorcę działalności gospodarczej, gdyż ta sama kwota straty może nie mieć znaczenia dla dużego przedsiębiorcy, dla małego może zaś być stratą rażąco (vide: wyrok SN z dnia 15 listopada 2006 r., V CSK 251/06, Lex nr 278677). Z przedstawionych przez powoda danych wynika, że cena energii "czarnej" od czasu kalkulowania ceny przedstawionej przez powoda w ofercie skierowanej do pozwanego (214,72 zł/MWh) do września 2018 r. (262,92 zł/MWh) wzrosła o około 23%.

Zważyć należy, że (...) S.A. w W. funkcjonuje na rynku prowadząc szeroko zakrojoną działalność, nakierowaną na osiąganie zysku. Handel zaś energią elektryczną prowadzony przez tą Spółkę jest co prawda przeważającą działalnością przedsiębiorcy lecz podkreślenia wymaga, że Spółka ta prowadzi równoległe m.in. działalność w zakresie telekomunikacji przewodowej, telekomunikacji bezprzewodowej, działalność centrów telefonicznych, handel paliwami gazowymi. Spółka nie jest zagrożona upadłością, pomimo finansowego niepowodzenia związanego z pośrednictwem w obrocie energią elektryczną. Wielkość zaś kapitału zakładowego spółki i deklarowana strata wynikająca z umowy zawartej z pozwanym należą do zupełnie innych poziomów w wymiarze ekonomicznym. W zakresie stanu ekonomicznego Spółki powód mógł przedstawić dokumenty stanowiące zestawienia transakcyjne czy bilanse, czego nie uczynił. Dowód z opinii biegłego co do kondycji finansowej powodowej spółki nie miałby w okolicznościach niniejszej sprawy istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie budzi bowiem wątpliwości, iż powód nie uwzględnił w swoich szacunkach w sposób odpowiedni ryzyka kontraktowego wzrostu ceny energii.

Nieuzasadniony był zarzut apelacji dotyczący nie zarządzenia przez Sąd Rejonowy dowodu z przesłuchania stron. Powód był zawiadomiony o terminie rozprawy. Na terminie rozprawy, która odbyła się 22 października 2019 r. pełnomocnik powoda cofnął wniosek o przesłuchanie prezesa powodowej Spółki. Stawiennictwo powoda oraz złożenie wyjaśnień przed Sądem stanowiło interes powoda zgodnie z art 6 k.c. Czynienie obecnie zarzutu apelacyjnego z faktu nieobecności strony jest pozbawione podstaw. Powód bowiem świadomie zrezygnował ze stawiennictwa przed Sądem Rejonowym.

Nie znalazł aprobaty Sądu Okręgowego zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., albowiem wbrew jego treści Sąd Rejonowy wyeksponował w pisemnym uzasadnieniu te okoliczności faktyczne, które stały się podstawą materialnoprawnej oceny prowadzącej do takiego, a nie innego rozstrzygnięcia. Odnosił się także do zebranego materiału dowodowego, wskazując przy tym na wynikającego z istotnej jego części okoliczności niesporne, a nadto wyjaśniając z jakich przyczyn część przeprowadzonych dowodów nie była przydatna dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, skoro miałyby stanowić podstawę ustalania okoliczności nieistotnych z punktu widzenia właściwych do zastosowania norm prawa materialnego. Reasumując, uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi opisane w art. 328 § 2 k.p.c.

Bezzasadne są zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego art. 357¹ §1 k.c.

Zgodnie ze wskazaną regulacją jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażąco stratą, czego strony nie przewidywały

przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Rozwiązując umowę sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym.

Interpretowany przepis wymaga również aby nadzwyczajna zmiana stosunków miała charakter nieprzewidywalny, a co za tym idzie nie może on wynikać z normalnego ryzyka kontraktowego. W omawianej sprawie jak wyżej wskazano, wzrost cen energii oferowanej na giełdzie objęty był normalnym ryzykiem kontraktowym, co wyklucza zastosowanie, do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego łączącego strony lub jego rozwiązania przez Sąd, przepisu art. 357¹ k.c. (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 czerwca 2017 r. I ACa 633/16).

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z zasadą wyniku sporu na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 2 ust. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. Z 2015. 265 j.t).